

Po Zagładzie. Narracje postkatastroficzne w literaturze polskiej

Zagłada, Holokaust, Szoa – oto podstawowe terminy funkcjonujące w polskich i zagranicznych badaniach dotyczących literatury o eksterminacji narodu żydowskiego [Young 1997: 139-164; Shapiro 1994: 3-8; Krupa 2013: 7-9]. W refleksji metodologicznej ostatnich lat można spotkać także próby opisywania i ujmowania problematyki Zagłady za pomocą koncepcji katastrofy/postkatastrofy oraz powiązanych z nią pojęć, takich jak katastroficzność/postkatastroficzność.

*Catastroph*a to po łacinie „punkt zwrotny”, a w języku greckim „przewrót” [Długosz-Kurczabowa 2009: 223]. Topos katastrofy – żywotny na przełomie XIX i XX w., doniosły w okresie międzywojennym – w XX w. zaczął tracić na znaczeniu, by na początku obecnego stulecia powrócić do grona kluczowych pojęć humanistyki¹. Współczesny słownik języka polskiego definiuje katastrofę

1 Różne wersje i sposoby powrotu toposu katastrofy do dyskursów krytycznych i literaturoznawczych zostały przedstawione w książce zbiorowej: *Katastrofizm polski w XIX i XX wieku: idee, obrazy, konsekwencje* [Fiećko, Herlth, Trybuś, red. 2014].

jako: 1) „wydarzenie, w którym ginie wiele osób lub dochodzi do dużych strat materialnych”, 2) „zjawisko tragiczne w skutkach, obejmujące swoim zasięgiem duży obszar”, 3) „całkowite niepowodzenie jakiegoś przedsięwzięcia”, odróżniając tak zdefiniowaną katastrofę od katastrof ekologicznych i klęsk żywiołowych oraz „katastrofy” – terminu z zakresu teorii dramatu [Katastrofa 2014]. Także w najnowszych studiach kulturowych katastrofa jest definiowana jako „wywołujące szok, nagłe wydarzenie o ekstremalnie niszczącym potencjale” [Ette, Kasper, red. 2013: 14; przeł. – A.A.]. Stając się „powszechną kategorią na opisywanie kryzysu”, katastrofa nie jest już postrzegana wyłącznie jako samo wydarzenie, lecz także jako proces i stan [Briese, Günther 2009: 188; przeł. – A.A.]. Tak rozumiana kategoria katastrofy znajduje swoje zastosowanie szczególnie w odniesieniu do kryzysów XX w., nazwanego przez Erica Hobsbawma „erą ekstremalną”.

Decydując się na przyjęcie koncepcji katastrofy/postkatastrofy jako nadrzędnej kategorii opisowej prezentowanego tomu, równocześnie stawiamy pytanie o metodologiczną i epistemologiczną nośność tej koncepcji. Czy proponowany termin umożliwia inne spojrzenie na problematykę Zagłady w polskiej literaturze i kulturze? Czy pozwala na lepsze zrozumienie nie tylko samej Zagłady, lecz także jej oddziaływania i skutków? Czy koncepcja katastrofy/postkatastrofy pozwala ująć i opisać różnorodność zmagających z Zagładą w XXI w.? Sprawdzając możliwość zastosowania tej kategorii na gruncie polskich narracji odnoszących się do Holocaustu, nie ignorujemy potencjalnych niebezpieczeństw związanych z jej użyciem. Chodzi tu przede wszystkim o problem porównywania ze sobą tragedii i kryzysów, mogący prowadzić do „odkonkretnienia” i „uniwersalizacji” Zagłady², oraz ciągle nie do końca doprecyzowane konteksty semantyczne pojęcia kata-

2. Niebezpieczeństwo tego rodzaju pojawia się wówczas, jeśli katastrofa Holocaustu zostanie zrównana z innymi ekstremalnymi wydarzeniami. Jak pisał Michał Głowiński [2005: 17]: „Powstaje bowiem niepokojąca możliwość, że Holocaust zacznie podlegać odkonkretnieniu, stanie się jednym z wielu strasznych wydarzeń w dziejach ludzkości, przekształci się w przypowieść, mówiącą na przykład o panowaniu zła czy o ułomnościach ludzkiej natury [...] Uniwersalizacja polegałaby na zrównaniu, a ono byłoby zafalszowaniem”.

strofy³. Naszym celem jest nie tyle dyskusja o nazewnictwie Szoa czy chęć włączenia Zagłady w historię przemocy XX w., ile raczej zwrócenie uwagi – zgodnie z koncepcją katastrofy jako procesu i stanu – na sytuację po katastrofie, na postkatastroficzność jako czasoprzestrzeń naznaczoną doświadczeniem ekstremalnym. Istotnymi pytaniami towarzyszącymi temu namysłowi mogą się okazać zagadnienia dotyczące strategii wyboru tych elementów, które mają być pamiętane (i współkształtują współczesne myślenie o przeszłości), oraz strategii zapominania czy marginalizowania, wypierania skutków katastrofy stale obecnych w postkatastroficznej przestrzeni.

Z rozumieniem katastrofy jako stanu i procesu ściśle łączy się pytanie o to, co dzieje się po katastroficznym „przewrocie”, jaka „rysa” pojawia się w czasowym kontinuum [Schweppenhäuser 1972: 123; przeł. – A.A.] i jakie są jej etyczne i społeczne konsekwencje. W kontekście Zagłady istotny jest przy tym fakt, że – inaczej niż w przypadku katastrof naturalnych – skutki są nieodwracalne i siłą rzeczy bardziej fundamentalne. W figuracjach katastroficznych dominują dwa sposoby⁴ ujmowania katastrofy: prospek-

- 3 Na ów problem zwrócił nam uwagę recenzent tomu Marcin Wołk, pisząc w swojej recenzji wydawniczej: „Termin «katastrofa» – abstrahując od kontekstów teoretycznych, w jakich się we współczesnej humanistyce pojawia – użyty [...] w odniesieniu do tego Wydarzenia budzi moje wątpliwości. Sugeruje on bowiem pewne ograniczenie sprawstwa ludzkiego, udział sił natury lub zbieg okoliczności. [...] Czy jednak upowszechnienie się asocjacji Holokaust = katastrofa nie wzmocni i tak silnej tendencji do traktowania Zagłady jako czegoś, co się po prostu przydarzyło (Europie, światu, Niemcom, Polsce)? Nazwy i określenia wchodzą w społeczny obieg czasem zupełnie niezgodnie z intencjami tych, którzy je zaproponowali”. Dziękujemy Marcinowi Wołkowi za uważną lekturę i uwagi. Wierzymy, że niniejszy wstęp zawiera odpowiedź na jego wątpliwości.
- 4 Potrzeba wyszczególnienia rodzajów katastrof pojawia się już w studiach dotyczących katastrofizmu. Andrzej Werner [1992: 445] wprowadził rozróżnienie na katastrofizm totalny i katastrofizm hipotetyczny, sygnalizując tym samym dwa odmienne wymiary i zakresy znaczeniowe implikowane przez katastrofizm. W tym miejscu warto także przypomnieć opinie Tadeusza Bujnickiego, który w kontekście rozważań o powieści historycznej zwracał uwagę na to, że katastrofizm totalny, nieuchronny, wymaga innych form medialnych niż katastrofizm hipotetyczny. Badacz pisał: „Czym innym jest bowiem mówienie o katastrofie, której dopiero oczekujemy i która wpisana jest w formę proroctwa, a czym

tywny, wynikający z koncepcji katastrofizmu „emancypacyjnego”, i retrospektywny, wywodzący się z koncepcji katastrofizmu „paraliżującego” czy „obezwładniającego” [Briese, Günther 2009: 190-191; przeł. – A.A.].⁵ W tym sensie katastrofy mogą prowadzić odpowiednio do przełomu i zwrotu lub są wydarzeniami nieuchronnymi i niszczącymi. Interpretacje katastrofy mające charakter emancypacyjny wpisują katastrofę w model konwersji, dzięki której możliwe jest pozyskanie i przekazanie dla *conditio humana* nowej świadomości. Paraliżujące, obezwładniające doświadczenie katastroficznego Maurice Blanchot [2005: 183] wyraźnie odgranicza od katastrof o charakterze ogólnym, określając je jako *désastre*, to znaczy jako największe do wyobrażenia nieszczęście. Inaczej niż katastrofa *désastre* nie spełnia funkcji katarskich i nie daje się z perspektywy *ex-post* opatrzyć sensem czy też wpisać w koncepcję tragizmu i tragiczności [Blanchot 2005: 11].

W odniesieniu do tekstów o Zagładzie, które powstały nie w trakcie wojny, lecz po jej zakończeniu, nasuwa się pytanie o ich stosunek do już istniejących ujęć i konceptualizacji katastrofy. O ile katastrofizm porusza się w przedpolu katastrofy, o tyle katastroficność⁶ zbliża się do świadomości katastrofy, uwzględniając także czas, który następuje po niej. Inaczej niż w przypadku katastrofizmu, w przypadku katastroficznego możliwe jest utworzenie pojęcia postkatastroficznego, odnoszącego się do sytuacji

innym opis i rekonstrukcja zagłady dokonanej w czasie przeszłym, w zamkniętym czasie historii. W «światopogląd» i poetykę powieści historycznej [...] z trudem udaje się wmontować wizja ostatecznej katastrofy” [Bujnicki 1982: 174].

- 5 Na marginesie warto wspomnieć o bardziej radykalnych koncepcjach, wedle których możliwy jest wyłącznie katastrofizm „totalny”. Zbigniew Kuderowicz [1983: 216] pisał: „Katastrofizm jest konstrukcją teoretyczną, w której wszelki rozwój zmierza do zniszczenia, przy czym nie jest to dialektyczne podejście, wedle którego zniszczenie jest etapem usuwania zła i otwierania drogi ku czemuś wartościowszemu. Katastrofizm pojmuje dekonstrukcję w sposób absolutny i nie łagodzi jej wymowy tezami o postępie i doskonaleniu”.
- 6 Za Bogusławem Bakulą [1997: 213] odróżniamy katastrofizm od katastroficznego, którą badacz definiuje „przez analogię do «mityczności»” jako „pewną postawę wobec świata zademonstrowaną w dziełach, jako pesymistyczne odczuwanie bardziej wskazujące na kierunek rozwoju dziejów niż konkretne i skończone projekty historiozoficzne”.

następującej po katastrofie – wydarzeniu ekstremalnym. W przeciwieństwie do tekstów katastroficznych, pisanych w cieniu zbliżającej się katastrofy i z perspektywy zapobiegawczej, teksty postkatastroficzne są tej perspektywy pozbawione, choć oczywiście ich wymowa opiera się na etycznym zakazie repetycji. Tym samym należy podkreślić, że wiedza o tragedii Zagłady nie unieważnia retoryki katastroficznego ostrzeżenia i nie bierze w nawias dynamiki „testowania przedpola” (*Vorfeldverschiebung*) [Briese, Günter 2009: 172] określających dyskurs przedkatastroficzny. Świadomość, że katastrofa jest nie tylko możliwością, lecz także faktem, ostatecznie wzmacnia tę dynamikę i apelacyjny charakter wykorzystujących ją tekstów⁷. Przez długie lata w kulturze polskiej, europejskiej i światowej, a konkretnie w tekstach dotyczących Zagłady, dominowała właśnie tego rodzaju narracja zapobiegawcza, rozwijana pod hasłem „Nigdy więcej Auschwitz”, które miało oznaczać tworzenie historii broniącej się przed powtórką Zagłady. Jeśli zawołanie „Nigdy więcej Auschwitz!” uznamy za podstawę narracji zapobiegawczej i naprawczej, to jej alternatywę tworzą narracje, które ukazują świat nienaprawialny. W owych narracjach życie po katastrofie nie wraca do normy, a norma nie wraca do życia – śmierć zyskuje przewagę tak znaczną, że odbudowa życia, czyli usensownienie egzystencji jednostkowej i zbiorowej, okazuje się niemożliwe. Życie po katastrofie jawi się jako życie na ruinach, naznaczone pustką, brakiem i cieniem katastrofy – „akartartycznym tragizmem” [Janion 2009: 280] Holokaustu.

Lektura tekstów o Zagładzie w obrębie koncepcji zarysowanych przez dyskurs postkatastroficzny umożliwia nowe podejście do problematyki oddziaływania (*Nachwirkung*), przekraczające ramy – jak na przykład w wypadku pojęcia traumy – doświadczeń o charakterze indywidualnym. Niemiecki filozof Peter Sloterdijk [1990: 100; przeł. – A.A.] już przed laty postawił pytanie, od jakiego punktu katastrofa staje się oczywistą podstawą zmiany mentalności bądź argumentem na rzecz takiej zmiany, zwłaszcza w obliczu faktu, że Zagłada nie jest już odczytywana w sposób metafizyczno-mo-

7 W narracjach postkatastroficznych dochodzi do wzmocnienia kolejnego aspektu dyskursów katastroficznych: apodyktyczności [zob. Kłosiński 1979: 22-39].

ralny [Sloterdijk 1990: 102]. Tym samym wydarzeniu Holokaustu w coraz większym stopniu przypisywany jest potencjał krytyczno-kulturowej mobilizacji. Zarazem ów potencjał coraz trudniej daje się wyartykułować. Odrębnym zagadnieniem jest pytanie o to, na ile udało się w przestrzeni postkatastrofy wykreować nowe języki w sztuce, które – zgodnie z Różewiczowskim postulatami – byłyby sposobami mówienia bez kostiumu, bez maski.

Narracje postkatastroficzne stoją – zwłaszcza w kontekście ich mobilizacyjnego i dydaktycznego potencjału – przed jednym ważnym problemem. W przeciwieństwie do literackiego katastrofizmu dwudziestolecia ofiarami nie są tu – potencjalnie – „wszyscy”. Jeśliby czytać polskie narracje powojenne w kontekście parametrów katastrofizmu lat 20., wówczas pojawia się ryzyko zatarcia wyrazistości pojęcia ofiary; kiedy „każdy okaże się ofiarą [...], cała ludzkość stanie się zatem jednako bezgrzeszna i winna” [Balcerzan 1982: 331]⁸. Literackie wzorce narracji postkatastroficznych nie mogą bezpośrednio i bezkolizyjnie nawiązywać do narracji katastroficznych. Idąc dalej: teksty postkatastroficzne, inaczej niż teksty mesjanistyczne czy katastroficzne, nie muszą inscenizować „oznak” katastrofy [Herlth 2007: 137], zamiast tego zajmują się ich rekonstrukcją i wiążą je z ich ewidentnymi skutkami i ich ewidentnym oddziaływaniem.

W proces późniejszego konstruowania wydarzeń i tym samym w narracje postkatastroficzne wpisany jest moment retroaktywności. Za pomocą tego pojęcia, wprowadzonego przez Slavoję Žižka, staje się możliwe opisanie późniejszego ustanowienia związków przyczynowo-skutkowych poszczególnych wydarzeń. Słoweński filozof pisał:

Jeśli jakaś sprawa urzeczywistnia się, rozpoczynając od kolejności przypadkowych warunków, wówczas powstaje *retroaktywny efekt* teleologicznej konieczności, tak jak gdyby taki rozwój był od początku zaplanowany. Wychodząc od rezultatu,

8 Tezę tę można sformułować bardziej dosadnie: dyskurs katastroficzny dwudziestolecia międzywojennego dostarcza tym samym także modelu włączenia ofiar żydowskich w obręb polskiej wspólnoty symbolicznej.

jego uwarunkowania wydają się niejako przez niego samego ustalone. [Žižek 1992: 45]⁹.

Wiele prezentowanych w tym numerze tekstów powraca do przeszłości oraz do Zagłady i w retrospektywny sposób rekonstruuje uwarunkowania współczesnych sytuacji problemowych: czy to poprzez traumatyczne wspomnienia i retrospekcje (*flashbacks*), konkretne badania i kwerendy, archeologiczne wykopaliska, przypadkowe odkrycia i rzeczy odnalezione, czy wreszcie przez lektury i rozmowy. Zmagania z przeszłością odbywają się przy tym w ramie modalnej retroaktywności, pozostałości i postkatastroficzności. Wszystkie trzy pojęcia: pozostałość, retroaktywność i postkatastroficzność, wskazują przy tym na pewien anachronizm: w tym, co terazniejsze, pojawia się minione i przeżyte. Można postawić pytanie: czy istniejące w obrębie postkatastroficzności sposoby opowiadania są zdolne ocalić, czy raczej pozwalają blaknąć temu, co stanowi jej trzon – doświadczeniu katastroficznemu. Marianne Hirsch postawiła tezę, że teksty postkatastroficzne opierają się przynajmniej na jednej formie „retrospektywnego świadectwa poprzez adopcję” – formie podkreślanej zwłaszcza przez tak częste w postkatastroficznych tekstach motywy genealogiczne i odniesienia do albumów rodzinnych, drzew genealogicznych, dzienników, listów czy pozostałości i spadków. Tym samym motywacji tekstów postkatastroficznych nie stanowią wyłącznie fakty historyczne, lecz także re-medializacja znanych fabuł i motywów¹⁰. Michael Rothberg [2000] nazwał narracje postkatastroficzne o Zagładzie „projektem traumatycznego realizmu” (*traumatic realist project*). Jego zdaniem projekt ten produkuje teksty, których początki odsyłają w stronę przeszłości i do dokumentów historycznych czy świa-

9 Jest tu mowa o „retroaktywnym efekcie” jako konceptualizacji „teologicznej konieczności”, która prowadzi do przekonania, że „taka a nie inna linia rozwoju była od początku przesądzona”.

10 We wstępie do tomu o „życiu kulturowym” katastrof czytamy: „It is in this way that one can talk about catastrophes and crises having a *cultural life*, and it is that life which the present volume aims to explore by uncovering the multi-layered and complex interlinkage between actual events and the cultural processing of these events” [Meiner, Veel 2012: 1].

dectw, jednak już ich oddziaływanie dotyczy teraźniejszości i przeszłości, to znaczy teksty te są równocześnie retro- i prospektywne. Ich nakierowany na przyszłość charakter realizuje zarówno hasło „nigdy więcej”, jak i sposoby empatycznego uwspółcześniania.

Postkatastrofizm to propozycja, by porządku życia potraktować jako wytwór katastrofy. Różni się ona od paradygmatu „aberracyjnego”, który ujmował Holokaust jako odejście od ideałów kultury europejskiej. Warunkiem odbudowania życia w tym paradygmacie było stworzenie porządku politycznego, który zablokuje możliwość powtórki Auschwitz. Z kolei paradygmat „normalnościowy” pozwolił dostrzec, że warunki przeprowadzania eksterminacji metodą przemysłową wytworzyły kultura europejska i nowoczesność. Paradygmat aberracyjny zakładał, że skutki katastrofy można zneutralizować, wracając do zagubionych wartości; paradygmat normalnościowy mówił, że źródłem katastrofy było włączenie postaw i działań eksterminacyjnych w struktury normalności. Propozycja postkatastroficzna punkt ciężkości kładzie na zmaganiach z katastrofą po katastrofie, nie tyle szukając odpowiedzi na pytanie o jej przyczyny, ile raczej analizując jej oddziaływanie. Krytyczny namysł pozwala dostrzec również instrumentalne traktowanie Zagłady, zadać pytania o *decorum* oraz jego naruszanie, trwanie swoistych tabu i ich przekraczanie (czego przykładem mogą być narracje Jehudit Hendel czy Johnatana Littella), czy wreszcie potraktowanie Zagłady jako materii swego eksperymentu estetycznego – jak w wypadku Davida Grossmana. Perspektywa postkatastroficzna nie unika przy tym fundamentalnych pytań o to, na ile dotychczasowe formy „wyrażania niewyrażalnego” zachowały swój potencjał, a na ile już nie oddziałują.

Anna Artwińska, Przemysław Czapliński,
Alina Molisak, Anja Tippner

Bibliografia

- Bakula Bronisław (1997), *Katastrofizm i katastroficznosc w powieści historycznej po 1956 roku*, w: *Przez znaki – do człowieka*, red. Anna Legeżyńska i Wojciech Wielopolski, WIS, Poznań, s. 208-228.

- Balcerzan Edward (1982), *Katastrofizm jako system literacki*, w: *Kręgi wtajemniczenia*, red. Edward Balcerzan, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 330-334.
- Blanchot Maurice (2005), *Die Schrift des Desasters*, przeł. Gerhard Poppenberg, Fink, München.
- Briese Olaf, Günther Timo (2009), *Katastrophe. Terminologische Vergangenheit, Gegenwart und Zukunft*, „Archiv für Begriffsgeschichte”, nr 51, s. 155-195.
- Bujnicki Tadeusz (1982), *Powieść historyczna wobec prądów epoki. „Aecjusz ostatni Rzymianin” Teodora Parnickiego*, w: *Literatura i historia. Interpretacje*, red. Tadeusz Bujnicki i Ireneusz Opacki, PWN, Kraków.
- Długosz-Kurczabowa Krystyna (2009), *Katastrofa* [hasło], w: *tejże, Słownik etymologiczny języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Ette Ottomar, Kasper Judith, red. (2014), *Unfälle der Sprache. Literarische und philologische Erkundungen der Katastrophe*, Turia + Kant, Wien.
- Fiećko Jerzy, Herlth Jens, Trybuś Krzysztof, red. (2014), *Katastrofizm polski w XIX i XX wieku: idee, obrazy, konsekwencje*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań.
- Głowiński Michał (2005), *Wprowadzenie*, w: *Stosowność i forma. Jak opowiadać o Zagładzie?*, red. Katarzyna Chmielewska, Michał Głowiński, Alina Molisak, Tomasz Żukowski, Universitas, Kraków, s. 7-20.
- Herlth Jens (2007), *Am Abgrund der Moderne. Der polnische Messianismus und die Rhetorik der Katastrophe*, „Poetica”, nr 39 (1-2), s. 135-157.
- Janion Maria (2009), *Bohater, spisek, śmierć. Wykłady żydowskie*, W.A.B., Warszawa.
- Katastrofa* (2015) [hasło], w: *Słownik Języka Polskiego PWN* [dostęp: 25 kwietnia 2015], <http://sjp.pwn.pl/szukaj/katastrofa.html>.
- Kłosiński Krzysztof (1979), *Dyskurs katastroficzny*, w: *Katastrofizm i awangarda*, red. Tadeusz Bujnicki i Tadeusz Kłak, Wydawnictwo UŚ, Katowice, s. 23-39.
- Krupa Bartłomiej (2013), *Opowiedzieć Zagładę. Polska proza i historiografia wobec Holocaustu (1987-2003)*, Universitas, Kraków.
- Kuderowicz Zbigniew (1983), *Filozofia dziejów: rozwój problemów i stanowisk*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Meiner Cartsen, Veel Kristin, red. (2012), *The Cultural Life of Catastrophes and Crises*, Walter de Gruyter, Göttingen.
- Rothberg Michael (2000), *Traumatic Realism: The demands of Holocaust Representation*, University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Schweppenhäuser Hermann (1972), *Mythisches und historisches Katastrophenbewußtsein*, w: *tegoż, Tractanda. Beiträge zur kritischen*

- Theorie der Kultur und der Gesellschaft*, Suhrkamp, Frankfurt am Main, s. 118-131.
- Shapiro Robert Moses (1994), *Holocaust: usankcjonowanie terminu historycznego*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, nr 1-3, s. 3-8.
- Sloterdijk Peter (1990), *Das Andere am Anderen. Zur philosophischen Situation der Alternativbewegungen*, w: *Rückblick auf das Ende der Welt*, red. Gunter Gebauer i Dietmar Kamper, Boehr, München, s. 94-126.
- Werner Andrzej (1992), *Katastrofizm* [hasło], w: *Słownik literatury polskiej xx wieku*, red. Alina Brodzka, Ossolineum, Wrocław.
- Young James E. (1997), *Die Namen des Holocaust: Bedeutungen und Folgen*, w: tegoż, *Beschreiben des Holocaust. Darstellung und Folgen der Interpretation*, Suhrkamp, Frankfurt am Main, s. 139-164.
- Žižek Slavoj (1992), *Der erhabenste aller Hysteriker: Psychoanalyse und die Philosophie des deutschen Idealismus*, Turia + Kant, Wien–Berlin.